

Pocztówka z Beskidu

słowa i muzyka: Wiesław Jarosz

Po Beskidzie błądzi jesień,
wypłakuje deszczu łzy,
na zgarbionych plecach niesie
worek siwej mgły.

Pastelowe cienie kładzie
zdobiąc rozczochrany las,
nocą rwie w brzemienym sadzie
grona słodkich gwiazd, złotych gwiazd.

Jesienią góry są najszczerze,
żurawim kluczem otwierają drzwi.
Jesienią smutne piszę wiersze,
smutne piosenki śpiewam ci.

Po Beskidzie błędzą ludzie,
kare konie w chmurach rżą.
Święci pańscy zamiast w niebie
po kapliczkach śpią.

Kowal w kuźni klepie biedę,
czarci wydeptują trakt.
W pustej cerkwi co niedzielę
rzewnie śpiewa wiatr, pobożny wiatr.

Jesienią góry są...